

Sygn. akt I C 451/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: staż. Edyta Sadowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2018 roku w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) sp. j. w K.

o zapłatę

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda M. Z. na rzecz pozwanego (...) sp. j. w K. kwotę 13.286,20 zł (trzydzieści tysięcy dwieście osiemdziesiąt sześć złotych 20/100) tytułem zwrot kosztów postępowania;
3. nakazuje ściągnąć od powoda M. Z. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 3.138,24 zł (trzy tysiące sto trzydzieści osiem złotych 24/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

I C 451/14

UZASADNIENIE

Powód M. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp.j. w C. kwoty 201288,30 zł wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż powierzył pozwanemu do naprawy ciągnik rolniczy. Na poczet naprawy uiścił kwotę 65988,30 zł. Pozwany nie naprawił ciągnika, który kilkakrotnie w przeciągu krótkiego okresu czasu psuł się. Nadto naprawa miała zostać wykonana w ciągu 14 dni, a tymczasem przeciągnęła się przez okres roku. Powód musiał wynajmować ciągnik od osoby trzeciej i w związku z tym poniósł szkodę w wysokości 135300 zł.

Pozwany (...) sp. j. w C. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że przedmiotem naprawy była tylko mechaniczna część skrzyni biegów, która została przez pozwanego naprawiona należycie. Przyczyny awarii ciągnika wynikały z niefachowo przeprowadzonej naprawy części hydraulicznej skrzyni biegów, która miała miejsce wcześniej u innego podmiotu. Zaprzeczył, aby strony ustaliły termin naprawy. Powód ograniczył zakres naprawy do mechanicznej części skrzyni biegów, gdyż część hydrauliczna była wcześniej naprawiana. Pozwany naprawił część mechaniczną poprzez wstawienie nowych części. Pozwany zakwestionował też wysokość roszczenia, w szczególności koszt związany z wynajmem ciągnika od osoby trzeciej, potrzebę wynajmowania ciągnika w takim rozmiarze, w jaki wskazał powód.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Należący do powoda M. Z. ciągnik rolniczy (...) był naprawiany w listopadzie 2012 r. w spółce (...). Naprawiano wówczas hydrauliczną część skrzyni biegów. Naprawa została wykonana w sposób nieprawidłowy, nie użyto oryginalnych części do naprawy, zaś kosze sprzęgieł, tarcze sprzęgieł metalowe i z nakładkami, podkładki podtrzymujące sprężyny, sprężyny, koła zębate zostały, wbrew podstawowym zasadom rzetelnej naprawy, pospawane i uszkodzone. Nie zostały usunięte opiłki mosiądzu i żelaza pozostałe po spawaniu.

/dowód: opinia rzeczoznawcy – k. 120-133; oświadczenie z 2.02.2015r. – k. 137; oświadczenie z 2.12.2014 r. – k. 138; zeznania świadka Ł. W. – k. 248-252; zeznania świadka W. L. - k. 252; zeznania świadka M. M. – k. 253; zeznania świadka K. W. – k. 285; zeznania świadka G. K. (1) – k. 481-482; zeznania powoda – k. 219, 411-413; zeznania W. S. (2) – k. 221-223, 413-415; zeznania M. B. – k. 223-224, 415-416; opinia biegłego z opinią uzupełniającą – k. 628-655, 697-698/

W dniu 22 kwietnia 2013 r. powód M. Z. oddał pozwanej spółce (...) sp.j. w C. do naprawy stanowiący jego własność ciągnik rolniczy (...). Awaria pojazdu wymagała transportowania pojazdu do zakładu naprawczego na lawecie.

Zgodnie z ustaleniami przedmiotem naprawy była mechaniczna część skrzyni biegów, gdyż część hydrauliczna była wcześniej naprawiana w spółce (...), zaś pracownicy tej spółki zapewnili o prawidłowo wykonanej naprawie.

Strony nie ustaliły precyzyjnie terminu naprawy ciągnika.

Na poczet kosztów naprawy powód wpłacił pozwanemu kwotę 65.988,30 zł.

/dowód: faktura z 9.07.2013 – k. 30; protokół zdawczo – odbiorczy – k. 28; opinia rzeczoznawcy – k. 120-133; zeznania świadka Ł. W. – k. 248-252; zeznania W. S. (2) – k. 221-223, 413-415; zeznania M. B. – k. 223-224, 415-416/

Podczas naprawy u pozwanego stwierdzono uszkodzenia pompy hydraulicznej, czego przyczyną były opiłki żelaza i mosiądzu w oleju przekładniowym. Stwierdzono zatarcie pompy tłoczków, uszkodzony mechanizm różnicowy. Opiłki żelaza i mosiądzu znajdowały się też na filtrze wstępnym ssącym w mechanicznej części skrzyni biegów.

Pracownicy pozwanego informowali powoda o możliwości istnienia awarii hydraulicznej części skrzyni biegów. Wobec braku zgody na naprawę hydraulicznej części skrzyni biegów pozwany naprawił część mechaniczną wstawiając części nowe oryginalne

/dowód: faktura z 9.07.2013 – k. 30; opinia rzeczoznawcy – k. 120-133; zeznania świadka Ł. W. – k. 248-252; zeznania W. S. (2) – k. 221-223, 413-415; zeznania M. B. – k. 223-224, 415-416; opinia biegłego z opinią uzupełniającą – k. 628-655, 697-698

Ciągnik został oddany powodowi po naprawie w dniu 9 lipca 2013r.

W dniu 13 lipca 2013 r. miała miejsce interwencja serwisowa pracownika pozwanego w związku z usterką ciągnika. Stwierdzono wówczas konieczność wymiany czujnika zapchania filtra hydrauliki. Sprawdzone też ciśnienie pompy wstępnej zasilającej, pompy tłoczków i ciśnienie hydrauliki zewnętrznej.

9 sierpnia 2013 r. podczas interwencji serwisowej stwierdzono zgrzyty w skrzyni biegów, brak ciśnienia hydraulicznego, uszkodzenie pomp hydraulicznych, pękniętą obudowę mechanizmu różnicowego osi tylnej, zatarty wałek napędu osi tylnej, zatarte koła zębate, zapowietrzenie układu hamulcowego, niskie ciśnienie trzeciego półbiegu, uszkodzenia elektrozasuwy. W ramach naprawy wymieniono uszkodzone elementy a także olej i filtry hydrauliczne

16 sierpnia 2013 r. pozwany wykonał regulację pompy hamulcowej, wymianę tłoków oraz potencjometru sprzęgła.

Ponownie ciągnik został oddany do serwisu pozwanego w dniu 2.09.2013r., gdyż ciągnik przestał jeździć. Powód ponownie odmówił sprawdzenia poprawności działania hydraulicznej części skrzyni biegów. W ramach naprawy wymieniono olej i filtry hydrauliczne. Ciągnik zwrócono 25 września 2013 r.

4 listopada 2013 r. ciągnik ponownie trafił do serwisu pozwanego. Pozwany, uznając, iż przyczyną awarii mogła być wada fabryczna zamontowanego wcześniej przez niego nowego oryginalnego wałka ataku mostu tylnego, zamontował kolejny nowy wałek ataku, tym razem jednak poprzedzając to oddaniem tej części do obróbki celem wzmocnienia.

Matka powoda będąca jego pełnomocnikiem zapewniali, że przyczyną awarii nie może być hydrauliczna część skrzyni biegów.

Ciągnik zwrócono powodowi w dniu 13 marca 2014 r.

/dowód: protokół zdawczo – odbiorczy – k. 28; protokoły interwencji serwisowej – k. 20-27; faktury – k. 134-136; zeznania świadka Ł. W. – k. 248-252; zeznania W. S. (2) – k. 221-223, 413-415; zeznania M. B. – k. 223-224, 415-416

W dniu 12 marca 2014r. pozwany wystawił dokument, w którym udzielił 6 – miesięcznej gwarancji na układ hydrauliczny skrzyni biegów oraz przekładnię mechaniczną w ciągniku rolniczym powoda. Wskazano, iż naprawa dotyczyła wewnętrznych elementów mechanicznej skrzyni biegów (choinki przekładni, kosz jazdy tył/przód), dyferencjału osi tylnej, mechanizmu blokady i układu hydraulicznego skrzyni biegów oraz układu hamulcowego ciągnika. Wskazano, iż do naprawy użyto części oryginalnych, zaś jedyną częścią przerobioną jest wał atakujący tylnej osi – dodatkowa obróbka w specjalistycznym zakładzie celem wzmocnienia wynikająca z wady materiałowej części

/dowód: pismo z 12.03.2014r. – k. 39/

W listopadzie 2014 r. ciągnik zabrany został do generalnego importera ciągników tego typu, gdzie rozebrano całą skrzynię biegów i stwierdzono, że hydrauliczna część skrzyni biegów została wykonana w sposób nieprawidłowy przez spółkę (...).

/dowód: opinia rzeczoznawcy – k. 120-133; zeznania świadka Ł. W. – k. 248-252; zeznania W. S. (2) – k. 221-223, 413-415; zeznania M. B. – k. 223-224, 415-416;

Naprawa sprzęgieł wielopłytkowych znajdujących się w części hydraulicznej skrzyni biegów

poprzez spawanie, czego dopuściła się spółka (...) jest całkowicie niedopuszczalna. Taki sposób naprawy w połączeniu z użyciem nieoryginalnych uszczelnień w postaci sznura były przyczyną niewłaściwej pracy ciągnika.

Źródłem awarii była niedbale przeprowadzona naprawa w spółce (...), która doprowadziła do drgań układu przeniesienia napędu, poślizgu na sprzęgłach, powstawania opiłków blokujących układ smarowania. Opiłki, odpryski metalu przedostające się przez zawory mogły zakłócać pracę układu hydraulicznego i mechanicznego. Spawanie elementów sprzęgieł miało negatywny wpływ nadziałanie części mechanicznej skrzyni biegów.

Stwierdzenie wadliwie wykonanej naprawy części hydraulicznej nie było możliwe bez jej demonatażu.

Modernizacja wałka ataku poprzez jego nawęglanie, azotowanie czy hartowanie nie podnosi znacząco wytrzymałości mechanicznej tego elementu; proces nawęglania w połączeniu z hartowaniem wpływa jedynie na zwiększenie odporności na ścieranie. Proces nawęglania nie pogarsza właściwości wałka ataku. Gdyby więc wałek ataku nie był poddawany procesowi nawęglania, to awarie i tak by występowały z uwagi na wadliwie wykonaną naprawę części hydraulicznej

/dowód: opinia biegłego z opinią uzupełniającą – k. 628-655, 697-698/

W 2013 r. powodowi w pracach polowych wymagających użycia ciągnika pomagali nieodpłatnie jego znajomi.

/dowód: zeznania świadka M. R. – k. 225; zeznania powoda – k. 220, 417/

Powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie powoda wynosi 74,79 ha.

W 2013 r. powód deklarował, że w ramach swego gospodarstwa na powierzchni 21,58 ha uprawić będzie rzepak jary, na powierzchni 41,31 ha – kukurydzę, zaś na powierzchni 4,75 ha – rzepak ozimy.

W 2014r. zadeklarował, że na powierzchni 4,87 ha uprawiać będzie żyto ozime, zaś na powierzchni 41,31 ha – owies.

/dowód: wniosek o dopłatę na 2013 i 2014r. – k. 425-435/

Z. Z. – ojciec powoda wystawiał powodowi faktury za wynajem ciągnika do prac polowych. Wystawione zostały następujące faktury:

- 15.04.2013 r. – na 8610 zł brutto,
- 30.04.2013 r. – na 14.760 zł brutto,
- 31.05.2013 r. – na 7380 zł brutto,
- 28.06.2013 r. – na 11.681 zł brutto,
- 31.07.2013 r. – na 4920 zł brutto,
- 31.08.2013 r. – na 14.760 zł brutto,
- 03.09.2013 r. – na 2460 zł brutto,
- 31.10.2013 r. – na 12300 zł brutto,
- 15.11.2013 r. – na 12300 zł brutto,
- 30.11.2013 r. – na 6150 zł brutto,
- 31.12.2013 r. – na 3690 zł brutto,
- 28.02.2014 r. – na 9225 zł brutto,
- 14.03.2014 r. – na 27060 zł brutto,

/dowód: faktury – k. 13-19/

Pismem z 2 grudnia 2013 r. powód wezwał pozwanego do wykonania naprawy w sposób prawidłowy.

/dowód: pismo z 2.12.2013r. – k. 32/

W piśmie z 20 lutego 2014 r. powód wskazał, że z uwagi na niewykonanie naprawy w rozsądnym terminie jego szkoda wynosi 105.000 zł.

Pismem z 24 marca 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 115.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę polegającą na konieczności wynajmowania ciągnika.

/dowód: pismo z 20.02.2014 r. – k. 36; pismo z 24.03.2014 r. – k. 34-35/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie jest częściowo niesporny. Poza sporem bowiem pozostaje, iż ciągnik rolniczy należący do powoda trafił do naprawy do pozwanego, gdzie był przez dłuższy okres czasu naprawiany. Bezsporne ciągnik po kwietniu 2013 r. kilkakrotnie doznawał awarii, które powodowały, iż nie mógł być on wykorzystywany w pracach polowych. Bezsporne było też, iż pod koniec 2012 r. ciągnik był naprawiany w winnej spółce – (...), gdzie naprawiano hydrauliczną część skrzyni biegów.

Strona powodowa swoje roszczenie opierała o treść art. 471 kc, zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Oddając ciągnik do naprawy strony zawarły umowę, którą określić można jako umowę o dzieło. Według art. 627 kc. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W sprawie sporny był jednak przedmiot umowy rozumiany jako zakres naprawy. Strona powodowa wskazywała bowiem, iż naprawa obejmować miała całą skrzynię biegów tj. niezależnie od jej części. Pozwany wskazywał, iż naprawa dotyczyła wyłącznie części mechanicznej skrzyni biegów.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, iż faktycznie naprawa obejmować miała całą skrzynię biegów. Z art. 6 kc wynika, że to powód winien był wykazać zakres naprawy uzgodniony z pozwanym. Jedynym dowodem na tę okoliczność (poza zeznaniami samego powoda) były zeznania jego matki, reprezentującej go podczas wykonywania naprawy. Fakt, iż świadek pozostaje w bardzo bliskich relacjach rodzinnych z powodem jest wystarczającą przesłanką do stwierdzenia, iż świadkowi zależało na korzystnym dla powoda rozstrzygnięciu. Sam fakt pokrewieństwa nie dyskwalifikował a priori zeznań świadka, jednak dawał podstawę do szczególnej wnikliwości w analizowaniu tego dowodu z punktu widzenia wiarygodności.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż nie istnieje żaden dokument potwierdzający zakres naprawy. Nie sporządzono w tym zakresie żadnej umowy. Dokumentem tym nie jest też pismo pozwanego z 12 marca 2014 r. (k. 39). W piśmie tym bowiem zaznaczono, że gwarancja obejmuje przekładnię mechaniczną skrzyni biegów. Wskazano, że naprawą była objęta mechaniczna część skrzyni biegów; nie wskazano natomiast na hydrauliczną część skrzyni biegów. Wprawdzie wskazano też na gwarancję na układ hydrauliczny, jednakże tenże układ nie jest sam w sobie częścią hydrauliczną skrzyni biegów, a elementem łączącym obie części – mechaniczną i hydrauliczną. Wniosek ten wypływa też jednoznacznie z dwóch opinii biegłych, które w tym zakresie nie były kwestionowane.

Sąd miał też na uwadze treść faktury (...) (k. 29), z której nie wynikało, żeby użyte do naprawy części dotyczyły hydraulicznej części skrzyni biegów. Faktura ta była przedmiotem analizy przez dwóch biegłych, z których jeden wskazał, iż części wymienione w tym dokumencie dotyczą mechanicznej części skrzyni biegów, a drugi, że żadna z tych części nie może być zakwalifikowana jako należąca tylko do części hydraulicznej skrzyni biegów. Opinia biegłych w tym zakresie nie była kwestionowana. To stwierdzenie drugiego biegłego należy jednak ocenić również w świetle art. 6 kc, co oznacza, że to powód winien był wykazać, że części wymienione w fakturze odnoszą się do hydraulicznej części skrzyni biegów.

Zeznaniom powoda i świadka – I. Z. przeczą zeznania współników pozwanej spółki oraz świadka Ł. W., którzy zgodnie stwierdzili, iż naprawa dotyczyła tylko mechanicznej części skrzyni biegów, gdyż powód, mimo informacji, że przyczyna awarii może tkwić w części hydraulicznej, nie wyraził zgody na sprawdzenie i naprawę części. Uprzedzając argumentację strony powodowej dotyczącą braku wiarygodności zeznań tych osób, wskazać należy na dodatkowe okoliczności, które potwierdzają stanowisko pozwanego co do zleconego zakresu naprawy. Ciągnik bezspornie w okresie październik – listopad 2012 r. był naprawiany w innym zakładzie naprawczym. Przedmiotem naprawy była hydrauliczna część skrzyni biegów. Kolejne awarie miały miejsce około pół roku po odebraniu ciągnika z pierwszego zakładu naprawczego. Logicznym jest więc, że powód mógł się nie zgadzać na naprawę części hydraulicznej, skoro ta była przedmiotem naprawy kilka miesięcy wcześniej.

Z akt sprawy wynika też, iż pracownik (...) był w zakładzie naprawczym pozwanego podczas naprawy ciągnika powoda i stwierdził, że awaria nie wynika z przyczyny tkwiącej w części hydraulicznej. Wynika to z zeznań świadka R. T., który potwierdził, iż faktycznie, gdy ciągnik znajdował się w naprawie u pozwanego, to przyjechali pracownicy spółki (...) sprawdzić, jaki jest zakres naprawy i czy uszkodzenia nie powinny być naprawiane w ramach gwarancji udzielonej przez (...). Świadek zeznał, że uszkodzenia dotyczyły innej części skrzyni biegów, na czym zakończyła jego rola w sprawie. Uprawdopodobnia to twierdzenia pozwanego, iż powód, wobec takiej reakcji pracownika (...), ograniczył zakres naprawy do części mechanicznej skrzyni biegów pozostając w przekonaniu, iż wcześniejsza naprawa została wykonana prawidłowo. Sama wizyta tego pracownika potwierdza jednocześnie zeznania współników pozwanej spółki i świadka Ł. W. w zakresie, w jakim wskazywali oni, że informowali powoda o tym, że przyczyna awarii może też tkwić w hydraulicznej części skrzyni biegów; bez takiej informacji nie byłoby powodów do wzywania pracownika pierwotnego zakładu naprawczego. Powód pozostając w przekonaniu o słuszności stanowiska pracownika (...), mając prawdopodobnie na względzie dodatkowe konieczność pokrycia dodatkowych kosztów, nie zdecydował się na rozebranie i sprawdzenie części hydraulicznej.

Nadto nie można pominąć okoliczności, iż gdyby powód chciał naprawiać część hydrauliczną, to zgłosiłby się do zakładu, w którym pierwotnie naprawiał ciągnik, że realizować swe uprawnienia wynikające czy to z gwarancji czy też rękojmi. Skoro powód nie zdecydował się na taki krok, to uprawnionym jest stwierdzenie, że był przekonany, iż przyczyna awarii tkwi w mechanicznej części skrzyni biegów. Błędne przekonanie powoda co do tej kwestii nie może jednak obciążać pozwanego. Powód winien był zgodzić się na rozebranie całej skrzyni biegów, a następnie po stwierdzeniu przyczyny awarii, kierować ewentualnie roszczenie do podmiotu, który naprawiał hydrauliczną część skrzyni biegów.

Oceniając wiarygodność zeznań świadków i stron w tym zakresie trudno też nie tracić z pola widzenia faktu, że pozwany mógłby być zainteresowany naprawą również części hydraulicznej, skoro z tym wiązałoby się dla niego większe wynagrodzenie. Jedynie wyraźna wola zlecającego naprawę zdecydować mogła o ograniczeniu zakresu naprawy. Biegły sądowy F. G. wskazał zaś w swojej opinii, co nie było kwestionowane, iż naprawiano tylko mechaniczną część skrzyni biegów.

W konsekwencji więc Sąd uznał, iż zakresem naprawy objęta była wyłącznie mechaniczna część skrzyni biegów oraz układ hydrauliczny wspólny dla obu części skrzyni biegów.

Materiał dowodowy nie dawał również podstaw do ustalenia, iż naprawa miała zostać wykonana w uzgodnionym terminie, najdalej 14 dni. Nie ma żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego uzgodnienie takiego terminu, czy też jakiegokolwiek innego terminu. Z przepisów kodeksu cywilnego również nie wynika termin wykonania dzieła, w tym przypadku naprawy. Termin ten wynika jedynie z zeznań samego powoda i świadka – I. Z.. Zeznania stoją jednak w sprzeczności z zeznaniami współników pozwanej spółki oraz świadka Ł. W.. Nadto okoliczności sprawy przeczą wiarygodności zeznań powoda i I. Z. w tym zakresie. Zauważyć bowiem należy, iż pierwsze pismo wzywające do wykonania naprawy wysłane zostało dopiero 2 grudnia 2013., a więc po upływie prawie 8 miesięcy od oddania ciągnika do naprawy. Skoro, jak twierdzi powód, ciągnik był tak bardzo potrzebny do wykonania prac polowych a termin ustalono na 14 dni, to dziwić może tak daleka zwłoka w wysłaniu pisma ponaglającego o zwrot. Argument, iż wcześniej wzywano do zwrotu ciągnika telefonicznie, jest o tyle niewiarygodny, że nie przedłożono dowodu, który choćby wskazywał na jakiegokolwiek rozmowy telefoniczne pomiędzy powodem (jego pełnomocnikiem) a pozwanym. W samym piśmie z 2 grudnia 2013 r. , podobnie jak w piśmie z 20 lutego 2014 r. nie wskazano, w jakim terminie miała zostać wykonana naprawa, mimo że byłby to zasadniczy argument uzasadniający żądanie wydania naprawionego ciągnika oraz pokrycia wyrządzonej przez nieterminową naprawę szkody. Co więcej, w piśmie z 20 lutego 2013 r. wskazano, że naprawa miała się odbyć „w rozsądnym terminie”, co oznacza, że w istocie konkretny termin nie został ustalony, a termin 14 – dniowy został wskazany jedynie na użytek niniejszego postępowania celem wykazania zasadności roszczenia.

Uwagi dotyczące terminu wykonania naprawy są bardzo istotne z punktów widzenia roszczenia powoda dotyczącego naprawienia szkody wynikającej z konieczności wynajmu zastępczego ciągnika. Pozwany nie może bowiem ponosić

kosztów wynajmu ciągnika zastępczego za okres, w jakim zgodnie z ustaleniami stron ciągnik miał być naprawiany. Skoro zaś termin naprawy nie został wykazany przez powoda, to również jego roszczenie o naprawienie szkody za okres do czasu oddania ciągnika powodowi tj. 9 lipca 2013 r. nie jest zasadne.

Przesłanką zastosowania art. 471 kc jest nienależyte wykonanie zobowiązania, co w niniejszej sprawie oznacza niewykonanie w sposób prawidłowy przez pozwanego naprawy mechanicznej części skrzyni biegów ciągnika rolniczego.

W tym zakresie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego. Opinie sporządzone zostały przez dwóch biegłych, przy czym jedynie opinia drugiego biegłego – F. G. mogła być podstawą ustaleń Sądu. Opinia biegłego M. Ś. nie spełniała w ocenie Sądu kryteriów rzetelności i fachowości w zakresie, w jakim biegły wskazywał na przyczyny wadliwości pracy silnika. Zdaniem Sądu biegły nie przeanalizował całego materiału dowodowego, zwłaszcza zaś dokumentów świadczących o tym, iż naprawa ciągnika wykonana w spółce (...) wykonana została w sposób nieprawidłowy poprzez spawanie szeregu elementów i zastosowanie części nieoryginalnych. Biegły nie zanalizował i nie uzasadnił w sposób przekonujący, czy tak wykonana naprawa mogła mieć wpływ na pracę ciągnika i powodować kolejne naprawy. Na rozprawie zaś biegły nie wypowiedział się już stanowczo co do przyczyn awarii, nie był w stanie wskazać zdjęć, na których uwidoczniono uszkodzenie wałka ataku, nie był w stanie wskazać z czego wynikło przebarwienie wałka ataku. Biegły wysnuł wniosek o nieprawidłowym montażu wałka ataku, nie uzasadniając przy tym w sposób przekonujący, z czego wynika taki wniosek. Biegły wskazał wprawdzie, wniosek o złym montażu wałka wynika z jego przebarwienia, przy czym jednocześnie nie wykluczył, iż owo przebarwienie jest wynikiem zastosowanego procesu utwardzania tego elementu. Biegły w swojej opinii popadł w sprzeczność wskazując z jednej strony, iż spawanie elementów części hydraulicznej było nieprawidłowe, sprzeczne z technologią, a z drugiej wskazując, iż taki sposób naprawy byłby skuteczny; historia napraw ciągnika wskazuje jednak, że naprawa nie była skuteczna, a stała się przyczyną kolejnych usterek. Biegły nie był w stanie rozpoznać na zdjęciach części skrzyni biegów, wskazać, jak sprawdza się prawidłowy montaż wałka ataku, wskazał wręcz, iż nie było potrzeby analizowania całego materiału dowodowego. Ogół tych zastrzeżeń doprowadził Sąd do wniosku, iż opinia nie została sporządzona przez osobę, która ma wystarczającą wiedzę i doświadczenie zawodowe dotyczące mechaniki ciągników rolniczych, a tym samym w sposób wiarygodny jest w stanie wskazać i uzasadnić przyczyny awarii.

Opinia biegłego F. G. jest opinią sporządzoną przez osobę będącą specjalistą z zakresu maszyn rolniczych. Opinia obejmuje swą analizą cały materiał dowodowy, wskazuje na wszystkie elementy, które miały znaczenie dla ustalenia przyczyn awarii. Biegły był w stanie uzasadnić swoje stanowisko, jego opinia co do zasady nie była kwestionowana przez strony. Z opinii wynika jeden zasadniczy wniosek – przyczyną awarii było absolutnie niedopuszczalne przeprowadzenie naprawy w spółce (...). Taki sposób naprawy powodował wszystkie kolejne awarie. Biegły co do zasady nie doszukał się nieprawidłowości w działaniach pozwanego. Biegły wskazał wprawdzie, iż nieprawidłowością było poddanie przez pozwanego regeneracji wałka ataku (nawęglanie), jednakże jednocześnie zaznaczył, iż taki proces w połączeniu z hartowaniem zwiększa twardość wałka, nie zwiększa zaś odporności na ścieranie. Jednocześnie jest to proces, który nie pogarsza właściwości tego elementu, a jedynie go nie ulepsza. Sam proces nawęglania nie był więc przyczyną awarii. Stwierdzenie biegłego na rozprawie, iż pozwany winien reklamować zamontowaną część i wstawić nową wolną od wad nie zmienia oceny prawnej zaistniałej sytuacji, a konkretnie tego, że przyczyną pierwotną awarii była nieprawidłowa naprawa części hydraulicznej. Zabiegi pozwanego były jedynie naprawą skutków nieudolnie wykonanej naprawy części hydraulicznej, przy czym nie ma podstaw do stwierdzenia, że naprawa ta została wykonana nieprawidłowo.

Biegły nie stwierdził również, aby podczas naprawy u pozwanego jakaś część była przez jego pracowników spawana. Nie wynika to ze zdjęć rozebranych elementów skrzyni biegów. To stwierdzenie biegłego podważa wiarygodność świadka G. K., który wskazał, iż wałek ataku też był spawany. Biegły wskazał bowiem, że na podstawie zdjęć nie można ustalić, czy wałek ataku był spawany. Nie ma w aktach sprawy dokumentów potwierdzających spawanie tego elementu, są zaś dokumenty (faktury), z których wynika, iż wałek ataku był poddawany zabiegowi nawęglania, co mogło zmienić jego barwę na podobną do barwy powstałej po spawaniu. Świadek G. K. mógł więc uznać kolorystyczny efekt nawęglania jako efekt spawania. Zeznania świadka K. pozostają też w sprzeczności z załączoną do odpowiedzi

na pozew opinią rzeczoznawcy, w której nie wskazano na spawania tego elementu. Niezależnie od powyższego wskazać też należy, iż biegły sądowy stwierdził, że zasadniczy wpływ na działanie całego układu skrzyni biegów było spawanie elementów części hydraulicznej. Jak wskazał biegły, nawet gdyby wałek ataku nie był poddawany zabiegom „ulepszającym” to i tak awarie by występowały. Związek przyczynowy o charakterze adekwatnym występuje więc między awariami a niewłaściwie wykonaną naprawą w spółce (...), a nie naprawą u pozwanego.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż brak jest podstaw do obciążenia pozwanego skutkami niewłaściwie wykonanej naprawy. Nie wykazano bowiem, iż działania pozwanego były nieprawidłowe, niezgodne z zasadami techniki. Powyższe skutkowało uznaniem, iż powództwo co do zasady nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezależnie od powyższego powód nie udowodnił również co do wysokości swojego roszczenia dotyczącego kosztów najmu ciągnika zastępczego. W aktach sprawy znajdują się faktury i rachunki za wynajem ciągnika. Są również potwierdzenia przelewu określonych kwot zgodnie z ustaleniami zawartymi w pismach (notach) między powodem i wynajmującym. Dokumentów tych pozwany w istocie nie kwestionował. Dowody te świadczą o przepływie środków finansowych między powodem a wynajmującym. Pozwany kwestionował jednakże potrzebę wynajmu ciągnika w takim zakresie, w jakim wskazywał do powód. Z art. 6 kc wynika, że powód winien był udowodnić swoje roszczenie również co do wysokości. Koszt wynajmu ciągnika rolniczego zastępczego traktować należy w kategoriach szkody rzeczywistej, której wysokość mogła być udowodniona odpowiednimi środkami dowodowymi. Nie jest to szkoda hipotetyczna, której wysokość jest trudna do oszacowania i w pewnym zakresie wymaga przyjęcia pewnych założeń.

Zdaniem Sądu powód wysokości szkody nie wykazał. Z zeznań samego powoda wynika, że koszt dzienny najmu wynosił około 100-120 zł dziennie (k. 219-220). Tak określona przez powoda stawka nijak się ma do faktur za wynajem ciągnika, które przedstawił powód. Z faktur tych wynikają bowiem kwoty kilkakrotnie wyższe niż wskazywał powód. Nadto sam powód nie pamiętał, jakie rośliny były przez niego zasiane i w jakich ilościach. Dane te miały zaś zasadnicze znaczenie dla oceny niezbędnego zakresu ewentualnego wynajmu ciągnika rolniczego. Rodzaj roślin zasianych warunkuje bowiem rozmiar i rodzaj prac polowych niezbędnych do pielęgnacji upraw. Powierzchnia zajęta pod uprawy w sposób oczywisty wiąże się z ilością pracy odpowiednich maszyn rolniczych. Zeznania powoda w tym zakresie nie są też spójne z zeznaniami świadka Z. Z., który wskazał nastawkę godzinową 100-120 zł, przy czym nie było ustalonej z góry stawki. Rozliczenia zależały też od tego, kto finansował zakup paliwa do ciągnika. Na samych zaś fakturach nie wskazano liczby godzin wynajmu ciągnika. Nie jest również znana liczba dni, w których ciągnik był wynajmowany, a z zeznań świadka Z. Z. wynika, że najem trwał czasem kilka dni w tygodniu, a czasem cały tydzień. Taka ogólnikowość zeznań świadka oraz powoda w tym zakresie, a niekiedy ich wzajemna sprzeczność, daje podstawę do podważania wiarygodności faktur za wynajem. Między powodem a świadkiem nie została zawarta żadna pisemna umowa dotycząca najmu ciągnika, nie ma żadnych dokumentów potwierdzających liczbę godzin rzekomo wynajętego ciągnika. Sam świadek Z. Z. wskazał też, iż liczba godzin najmu jest szacunkowa (k. 227).

Zauważyć też należy, iż sama wzmianka o szkodzie polegającej nie konieczności wynajmu ciągnika zastępczego pojawiła się dopiero w grudniu 2013 r. Zasadnym jest stwierdzenie, iż gdyby konieczność wynajmu faktycznie istniała, to powód wcześniej by o tym wspominał, a przede wszystkim domagał się szybszego zwrotu naprawionego ciągnika.

Ponadto z akt sprawy nie wynika, aby przez cały okres od kwietnia 2013 do marca 2014 r. ciągnik był niesprawny i nie nadawał się do prac polowych. W konsekwencji część prac mogła być wykonana przez ten właśnie ciągnik, co redukuje żądanie powoda o okres, w którym powód wykonywał prace przedmiotowym pojazdem.

Powód nie wykazał, jakie konkretnie prace i w jakim rozmiarze należało wykonać w czasie, kiedy naprawa ciągnika wydłużyła się ponad ustalony czas naprawy. Te zaś okoliczności były jednoznacznie kwestionowane przez pozwanego. Powód nie wykazał także, aby wszystkie prace polowe mógł wykonywać ciągnikiem oddanym do naprawy lub wynajętym od swego ojca. Oba ciągniki miały znaczne gabaryty, zaś według twierdzeń pozwanego nie każde prace polowe można było wykonywać tego typu maszyną. Powód nie wykazał też, aby stawka czynszu najmu ciągnika była stawką rynkową obowiązującą w okresie wynajmu. Wyjaśnienia powoda co do tych kwestii oraz jego zeznania pozostają wyłącznie zakwestionowanymi twierdzeniami, które nie zostały poparte odpowiednim materiałem

dowodowym. Z zeznań świadków, w szczególności rodziców powoda, nie wynika w sposób konkretny i jednoznaczny, w jakim zakresie ciągnik był niezbędny powodowi.

Należało też mieć na uwadze, że powodowi w pracach polowych pomagali przy użyciu ciągników nieodpłatnie jego koledzy, co ograniczało potrzebę wynajmu ciągnika, a tym samym zmniejszało ewentualną szkodę powoda .

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady jaki i co do wysokości i na mocy wskazanych powyżej przepisów orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II i III wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty poniesione przez pozwanego składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł (zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu). Należy przy tym wyjaśnić, że Sąd zasądził na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1,5 x opłaty podstawowej (7.200 zł) mając na uwadze długi czas trwania procesu w I instancji (prawie cztery lata), ilość terminów rozpraw oraz obszerność postępowania dowodowego. Nadto pozwany poniósł zaliczkę na poczet opinii biegłego – 2000 zł., koszty dojazdu współników pozwanej spółki na rozprawy do G. i do B. (Sąd uwzględnił stawkę za 1 km, zweryfikował natomiast liczbę przejechanych kilometrów do poziomu odpowiednio 27 i 193 km w jedną stronę), koszty wysłanej korespondencji – 73,20 zł (odpowiedź na pozew, pismo z 8.05.2015 r., pismo z 24.07.2015 r., pismo z 15.09.2015 r., pismo z 12.12.2015 r., pismo z 12.12.2016 r.; pismo z 30.07.2017 r., pismo z 30.05.2017 r., pismo z 8.06.2017 r., pismo z 31.01.2018 r.). Sąd nie uwzględnił natomiast podnoszonych przez pozwanego kosztów tłumaczenia uznając, iż nie zostały one wykazane. Na fakturze i na tłumaczonym dokumencie widnieją nazwiska różnych osób, co nie daje podstaw do ustalenia, iż faktycznie faktura dotyczy tłumaczenia dokumentu złożonego do niniejszej sprawy.

W pkt III wyroku Sąd nakazał ściągnięcie od powoda` kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (koszty opinii biegłych pomniejszone o zaliczkę uiszczoną przez pozwanego).